

Kayah i Małgorzata Kościelniak, To spotkanie

wiesz, znów miałam sen
a we śnie śnieg
jak ciepły puch
z poduszki

ktoś zatrzymał czas
nie raz, po raz
rozzucał gwiazd okruszki

a na mostkach i chodnikach
rozgościła się muzyka
bez pośpiechu przekraczając miast granice
autobusy roztańczone
cukrem pudrem przyprószone
zapraszały ludzi, jak do sań

a w twoich oczach ludzi znów nadzieja
że co zamknięte się otwiera
i zaczniesz ten zimowy dzień
od słów 'kochanie'
i ciebie czeka ta przygoda
że obok nigdy biała broda
i znajdziesz czas, to ważne jest
na spotkanie

wiesz, znów miałem sen
a we śnie sen
tak piękna myśl
zatrzymać czas
posłuchać gwiazd

a na mostkach i chodnikach
rozgościła się muzyka
bez pośpiechu przekraczając miast granice
autobusy roztańczone
cukrem pudrem przyprószone
zapraszały ludzi, jak do sań

a w twoich oczach ludzi znów nadzieja
że co zamknięte się otwiera
i zaczniesz ten zimowy dzień
od słów 'kochanie'
i ciebie czeka ta przygoda
że obok nigdy biała broda
i znajdziesz czas, to ważne jest
na spotkanie